

Stanisława Celińska, Recepta

słowa: Jan Wołek
muzyka: Jerzy Satanowski
Pewien stary Mormon
Miał schorzały hormon
Nie wiem, czemu miał schorzały
Ale może od gorzały?
Reszta w zgodzie z normą
Chcesz być zdrowy
Starań dołóż
Nie pij, nie jedz nie cudzołóż
Nie pożądaj nie podglądaj
Kochaj bliźnich i tak dalej
A najlepiej nie żyj wcale
A najlepiej nie żyj wcale!
Miała dama z Ustki
Bruzdki koło trzustki
A kobyła miała bruzdy
Gdzieś tak w okolicy uzdy
Są gusta i gustki
Chcesz być zdrowy
Starań dołóż
Nie pij, nie jedz nie cudzołóż
Nie pożądaj nie podglądaj
Kochaj bliźnich i tak dalej
A najlepiej nie żyj wcale
A najlepiej nie żyj wcale!
Pewien szczupły bramin
Nie lubił witamin
Bo faktycznie witamina
To nie żarcie dla bramina!
(choć wegetarianin)
Chcesz być zdrowy
Starań dołóż
Nie pij, nie jedz nie cudzołóż
Nie pożądaj nie podglądaj
Kochaj bliźnich i tak dalej
A najlepiej nie żyj wcale
A najlepiej nie żyj wcale!
Wieszcz imieniem Adam
Był przychylny dla dam
Raz szepnęła mu do uszka
Dama, którą brał do łóżka:
"Ja już się rozkładam"
Lecz ku jej radości
W wielkiej przytomności
Adam wdzięcznym słowem mami:
"Czym że wiek twój piękna pani
W obliczu wieczności?"
Chcesz być zdrowy
Starań dołóż
Nie pij nie jedz nie cudzołóż
Nie pożądaj nie podglądaj
Kochaj bliźnich i tak dalej
A najlepiej nie żyj wcale
A najlepiej nie żyj wcale